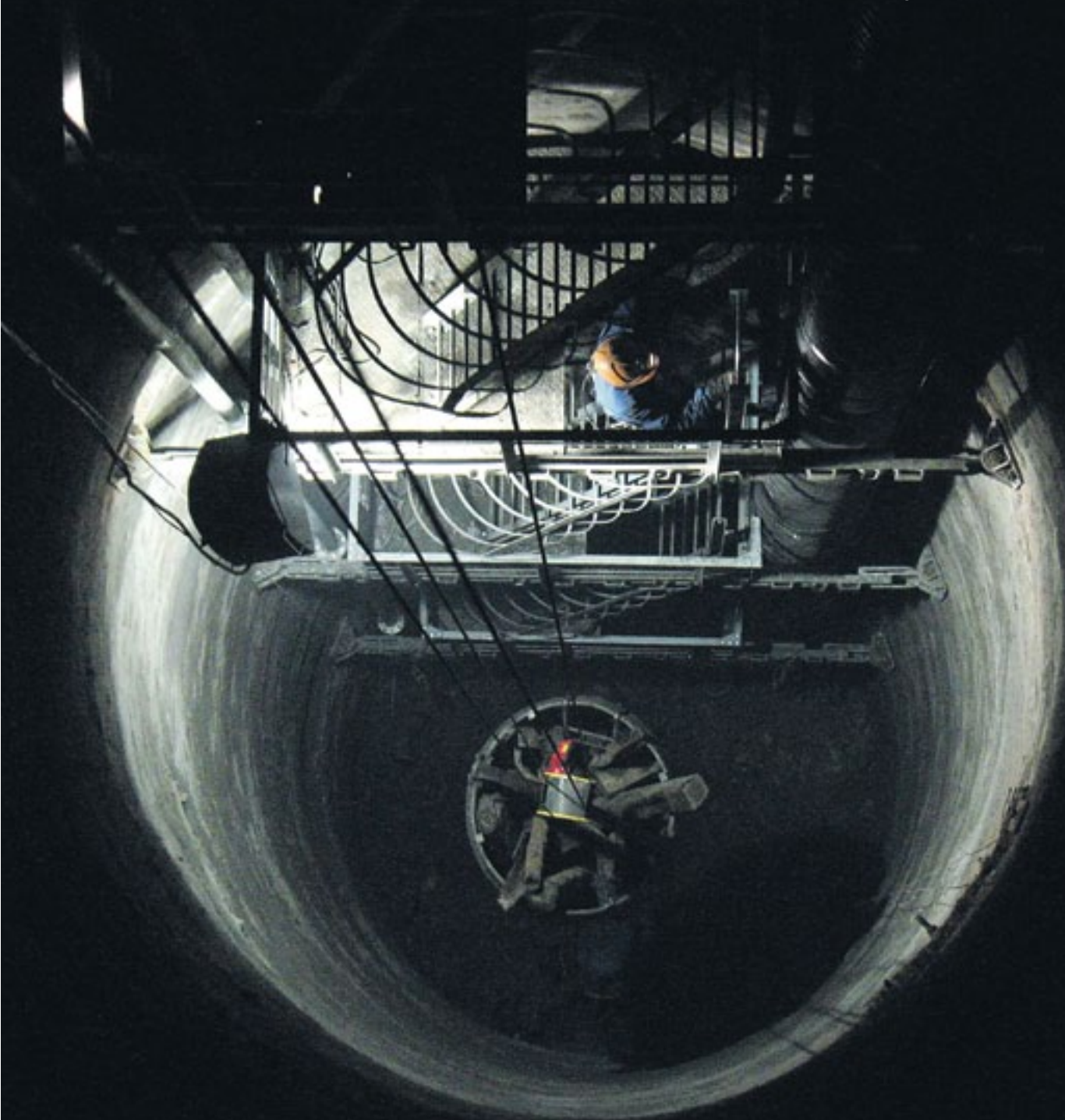


Do Głównej Kluczowej Sztolni Dziedzicznej prowadzi również unikatowy chodnik wykuty w węglu



W węglu wykuto 140 metrów chodnika



Rude stalaktyty wyglądają jak w jaskini



Chodnik łączy się z Główną Kluczową Sztolnią Dziedziczną

Podróż do wnętrza ziemi

Ma prawie 200 lat i jest prawdopodobnie najstarszym na świecie zachowanym chodnikiem wykutym w pokładzie węgla! Już za niespełna dwa lata turyści będą mogli przejść nim do Głównej Kluczowej Sztolni Dziedzicznej. My już teraz uchylamy rąbka tajemnicy...

Zabrzańska podróż do wnętrza ziemi rozpoczyna się przy ul. Sienkiewicza, gdzie właśnie dobiegają końca prace związane z udrożnieniem szybu „Wyzwolenie”. Na głębokość 40 metrów prowadzą na razie metalowe schody. W przyszłości zastąpi je przeszklona winda. Z dna szybu do początku unikatowego chodnika jest zaledwie kilka kroków. Z mroku wyłaniają się drewniane stemple i wykute w węglu ściany. – Chodnik ma około 200 metrów długości, z czego w węglu wykuto około 140 metrów – mówi **Tomasz Bugaj** z Zabytkowej Kopalni Węgla Kamiennego „Guido”. – Z naszych informacji wynika, że to najstarszy chodnik w węglu w górnictwie węglowym na świecie. Już sam w sobie jest sporą atrakcją – podkreśla.

Szerokość chodnika, który został spenetrowany przez ratowników z Centralnej Stacji Ratownictwa Górniczego, dochodzi w niektórych miejscach aż do 6 metrów. Podziemna wędrówka staje się jeszcze bardziej niesamowita, gdy nagle na jej trasie pojawiają się zwisające ze sklepienia rude stalaktyty. W tym momencie nie wiadomo już, czy to jeszcze kopalnia, czy już jaskinia... – W najbliższym czasie ogłoszony zostanie przetarg na wybór firmy, która oceni stan chodnika i określi sposoby jego zabezpieczenia przed udostępnieniem do ruchu turystycznego – tłumaczy **Bartłomiej Szewczyk**, dyrektor kopalni „Guido”. Zabytkowy chodnik kończy się w momencie przecięcia z obiektem, który już teraz rozbudza wyobraźnię miłośników turystyki

przemysłowej. Główna Kluczowa Sztolnia Dziedziczna, której budowa rozpoczęła się w 1799 r. i trwała ponad 60 lat, powoli odkrywa coraz więcej swoich sekretów. Podziemny kanał łączący Chorzów i Zabrze w okresie swej świetności wykorzystywany był do spławiania węgla i odwadniania 20 okolicznych kopalń. W ramach Europejskiego Ośrodka Kultury Technicznej i Turystyki Przemysłowej, której budowa trwa z Zabrza, turystom zostanie udostępniony 2,5-kilometry odcinek sztolni. Ale w turystycznym kompleksie atrakcji będzie znacznie więcej. Przy ul. Sienkiewicza powstają jeden z obiektów obsługi ruchu turystycznego oraz plenerowy „Park 12C”. Nazwa nawiązuje do popularnego izotopu węgla i właśnie ten pierwiastek w najróżniejszych

odstonach będzie tu motywem przewodnim. Oprócz interaktywnych eksponatów w parku pojawiają się również miejsca do... grillowania, z których będzie można korzystać podczas spaceru. Kolejne części turystycznego kompleksu powstają przy ul. Miarki oraz w rejonie szybu „Carnall” w Skansenie Górniczym „Królowa Luiza”. Budowa Europejskiego Ośrodka Kultury Technicznej i Turystyki Przemysłowej pochłonie ogółem prawie 70 mln zł. Projekt współfinansowany jest przez Unię Europejską z Europejskiego Funduszu Rozwoju Regionalnego w ramach Programu Operacyjnego Innowacyjna Gospodarka 2007-2013. Wysokość zdobytego przez samorząd dofinansowania to aż 41,5 mln zł. (hm)



Na dnie szybu „Wyzwolenie” dobiegają końca prace udrożnieniowe